

Życia Mała Garść – Krzysztof Krawczyk

Oto jest życia mała garść,
Pochyl się nad nią oceńpatrz!
Czy jest tak jak człowiek chciał?
Czy ktoś inny z niej, do syta, brał
Czy ktoś inny z niej, do syta, radość brał?
Oto jest wspomnień mała garść
Zapytaj, ile jesteś wart?
Niech prowadzą w miejsca te,
Gdzie Ci dobrze było i gdzie źle
Niech prowadzą Ciebie teraz w miejsca te
ŻYĆ! jeśli nawet nie masz nic
I do zamkniętych pukasz drzwi,
Wiesz jak smakuje gorzki chleb
I zwykła ludzka łza
ŻYĆ! przecież to nie żaden wstyd!
Tak powie Ten, co Ciebie zna
Twojego życia mała garść,
Sencó się spełnić miał
Twój sen
Ta życia garść
Twój sen
Ta życia garść!
Oto jest wspomnień mała garść
Pochyl się nad nią oceńpatrz
Czy jest tak jak człowiek chciał
Czy ktoś inny stąd do syta brał
Czy ktoś inny stąd od życia radość brał
ŻYĆ! jeśli nawet nie masz nic
I do zamkniętych musisz pukać drzwi,
Wiesz jak smakuje gorzki chleb
I zwykła ludzka łza
ŻYĆ! przecież to nie żaden wstyd!
Tak powie Ten, co Ciebie zna
Twojego życia mała garść,
Sencó się spełnić miał

Twój senta życia garść
Twój senta życia garść!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych